

Pono & Fu, Źle Się Dzieje

Źle się dzieje, poczekaj, gdzie grzejesz, gdzie się pchasz
Masz pojęcie, nie, nie masz, myślisz że dasz radę, nie, nie dasz
Nawet z układem rób se paradę rób co chcesz
Przecież sam najlepiej wiesz co robisz
To są pozory

Co się z wami teraz dzieje,
W miejscu stoję, obserwuję i się śmieję
/2x

Chyba wszystkich już wygrzało, ludzie co się z wami stało
Dlaczego zwariowało tylu ilu się sprzedało mało
Jak się pojebało w głowach znaczy czas zacząć od nowa
Po to byś przypomniał sobie, gdzie żeś się wychował
Zobacz, ilu poszło za te maty na wiwaty czekaj zbierasz baty
Wciąż narzekasz aż w końcu uciekasz przekaz dalej
Nie szalej weź się w garść i olej
Bo do tej chwili wszyscy byli mili koniec, koniec
Zdziwiło cię że się skończyło pomyśl jakby się to potoczyło
I tak cię to już zmieniło,
Co by było później?
Sam wiesz że bywa różnie ja też w sprawie słusznej
To jak pacierz pamiętasz to uszanuj, uszanuj

Źle się dzieje, poczekaj, gdzie grzejesz, gdzie się pchasz
Masz pojęcie, nie, nie masz, myślisz że dasz radę, nie, nie dasz
Nawet z układem rób se paradę rób co chcesz
Przecież sam najlepiej wiesz co robisz
To są pozory

Co się z wami teraz dzieje,
W miejscu stoję, obserwuję i się śmieję
/2x

Co to ma być, kim chcesz być, chcesz tak żyć
Przestań śnić, zejdź na ziemię, żeby spełnić marzenie
Mam talent i go nie zamienię za nic mam nieść światło a nie ranić
Mam rap robić żeby ludzi uświadomić, nie po to
Żeby zgarniać złoto, nie, nie po to, nie po to
Żeby być idiotą ze szklanego ekranu weź się zastanów
Pomału, to po to byś zrozumiał treść przekazu
Chodzi o to by dać trochę radości, nieść nadzieje
Bo złość ci się śmieje z zazdrości pot się z ciebie leje
Gdy się sam nie wiesz co już pleciesz
Przecież nic z tego nie masz i mieć nie będziesz
Przegrasz bo za bardzo chcesz wygrać, zobaczysz

Źle się dzieje, poczekaj, gdzie grzejesz, gdzie się pchasz
Masz pojęcie, nie, nie masz, myślisz że dasz radę, nie, nie dasz
Nawet z układem rób se paradę rób co chcesz
Przecież sam najlepiej wiesz co robisz
To są pozory

Co się z wami teraz dzieje,
W miejscu stoję, obserwuję i się śmieję
/2x

Koniec maskarady, wszystkim żądzą układy
Jak ich nie masz nie dasz rady
Wady ma przecież każdy sam też przeginam
Wiem (wiem), że jest w tym moja wina
Lecz jak każdy też nie mogę już wytrzymać
Źle się dzieje dlatego nadszedł czas na zmiany
Mało jest w rapie odmiany coraz więcej jest wygrzanych

Tych zachłannych, pazernych, dla innych są to derby
Tak bez przerwy, szarpiesz nerwy
Robisz tak chcesz być najlepszy, więc niech trwa, trwa!
Chora rywalizacja, chcesz być pierwszy
Twoja sprawa mną kieruje czysta pasja
A ty walcz, gryź, zrobisz wszystko byś był wyżej
Ja jak Fu trzymam dystans, a ty kul się niżej, kul się niżej

Co się z wami teraz dzieje,
W miejscu stoję, obserwuję i się śmieję
/2x

Źle się dzieje, poczekaj, gdzie grzejesz, gdzie się pchasz
Masz pojęcie, nie, nie masz, myślisz że dasz radę, nie, nie dasz
Nawet z układem rób se paradę rób co chcesz
Przecież sam najlepiej wiesz co robisz
To są pozory
/2x

Co się z wami teraz dzieje,
W miejscu stoję, obserwuję i się śmieję
/2x